

Dōgen

Zapiski z ery Baoqing¹

przekład z oryginału chińskiego Maciej Kanert

„[Ja], Dōgen, w młodości wzbudziłem umysł [pragnący] przebudzenia i w naszym kraju wypytywałem wszystkich mistrzów o Drogę; [tak] poznałem w pewnym stopniu to, na czym opiera się [zasada] przyczyny-i-skutku. Mimo to jednak nie pojąłem jeszcze prawdziwego miejsca schronienia Przebudzonego, Prawa i Wspólnoty, na próżno trwając wśród pojęć tego, co w umyśle i tego, co przez umysł postrzegane. Następnie zostałem uczniem mistrza medytacji Senkō² i po raz pierwszy usłyszałem obyczaję tradycji linii³. Teraz podążyłem za mistrzem prawa Zenem⁴ i udałem się do [Chin] dynastii Song. Przebyłem morzem dziesięć tysięcy mil, powierzając to iluzoryczne ciało falom. W końcu dotarłem do kraju Wielkich Song i udało mi się rzucić się u stóp twego miejsca prawa⁵, o czcigodny. Wydaje mi się, że jest to wielkie szczęście wynikające z nagromadzonego w przeszłości dobra. Czcigodny, [obdarzony] wielkim współczuciem i wielką miłością, to, o co błaga cię mały człowiek z obcego kraju z dalekich stron, to by mógł, nie zważając na porę i na nieznamość właściwych zasad postępowania, często odwiedzać pawilon przełożonego i przedstawiać [mu] z czcią swe głupie wątpliwości. Nietrwałość postępuje szybko, a sprawa życia-i-śmierci jest ważna. Czas nie czeka na człowieka, a gdy święty odejdzie jest już zbyt późno na żal⁶.

¹ Jap. Hōkyō lub, rzadziej, Hōkei. 1225-1227, era chińska za panowania cesarza Lizonga z dynastii Song. *Zapiski z ery Baoqing* (jap. *Hōkyōki*, tytuł nadany po pewnym czasie od powstania redakcji tekstu i nawiązujący do jego treści) zostały zredagowane w 1253 roku, cztery miesiące po śmierci Dōgena, przez jego ucznia i następcę Ejō Kouna (1198-1280). Zawierają one fragmenty, nie wiadomo do jakiego stopnia kompletne ani kiedy powstałe, zapisków Dōgena z rozmów z jego nauczycielem Rujingiem (jap. Nyojō, 1163-1228). Niniejszy przekład opiera się na Ikeda Rosan. 1989. *Hōkyōki – Dōgen no nissō guhō nōto*. Daitō shuppan.

² Właściwie Eisai (1141-1215). Imię „Senkō” pochodzi od nazwy okręgu Senkōin w klasztorze sekty tendai Enryakuji na górze Hiei, w którym Eisai mieszkał. Zwrot oddany w przekładzie przez „zostałem uczniem” to chiń. *rushi*, jap. *nyūshitsu*, dosł.: „wejść do komnaty”, oznaczać może zarówno wejście do pomieszczenia, w którym przebywa nauczyciel, jak i zostanie uczniem. Biorąc pod uwagę inne świadectwa źródłowe, na podstawie których współczesna historiografia wyklucza raczej możliwość bezpośredniego spotkania Dōgena z Eisaiem, należy interpretować go: „zostałem uczniem linii założonej przez Eisai”.

³ Jap. rinzai. Linia chan/zen zapoczątkowana przez Linji Yixuana (jap. Rinzai Gigen; ?-866 lub 867) i przeniesiona do Japonii przez Eisai.

⁴ Właściwie Myōzen (1184-1225). Uczeń Eisai i pierwszy nauczyciel Dōgena. Udał się z nim do Chin i zmarł tam 5 dnia 10 miesiąca 1227 roku.

⁵ Skt *dharma-āsana*, chiń. *baozuo*, jap. *hōza*. Miejsce, na którym zasiada głoszący naukę buddyjską. W buddyzmie chan/zen miejsce w Pawilonie Prawa (chiń. *fatang*, jap. *hattō*), w którym na podwyższeniu zasiada przełożony klasztoru i z którego naucza. Przenośnie: miejsce, gdzie głoszona jest nauka Buddy, zgromadzenie słuchające nauczania.

⁶ Dosłownie: „na pewno będzie się tego żałowało”.

Prawdziwy mistrzu, przełożony nad pawilonami, wielce czcigodny wielki mistrzu medytacji, z wielkim współczuciem i wielką miłością ulituj się nade mną i pozwól, by Dōgen pytał o Drogę i pytał o Prawo.

Uniżenie błagam, byś zechciał spojrzeć [na to pismo].

Niedoświadczony mnich Dōgen kłania się stukrotnie i bijąc czołem o ziemię przedkłada [to pismo]”.

„Niech odtąd młody Gen przychodzi i zadaje pytania nie zważając na porę dnia lub nocy, i z założoną mniszą szatą, i bez niej, niech przychodzi do siedziby przełożonego i niech bez przeszkód pyta o Drogę. [Ja], stary mnich, będę niczym ojciec, który wybacza nieobyczajność syna.

[przełożony klasztoru na górze] Taibai⁷ (podpis)”.

2.

2 dnia 7 miesiąca 1 roku ery Baoqing udałem się do siedziby przełożonego.

[Ja], Dōgen, z czcią zapytałem: „We wszystkich stronach mówi się, że specjalny przekaz dokonywany jest poza nauką⁸, i że jest to właściwe znaczenie przybycia Patriarchy⁹ z Zachodu. Jakie jest tego znaczenie?”.

Czcigodny odrzekł: „Dlaczego Wielka Droga¹⁰ buddów i patriarchów miałyby być przywiązana do bycia wewnątrz lub poza [nauką]? To zaś, że mówi się, iż specjalny przekaz dokonywany jest poza nauką, dzieje się tylko dlatego, że poza przekazem poczynionym przez Motenga¹¹ i innych, to Patriarcha przybył z Zachodu, sam dotarł do Chin, przekazał

⁷ Formalna nazwa klasztoru, w którym przełożonym był Rujing, brzmiała: Taibaishan Tiantong Jingdechansi (jap. Daihaku Tendō Keitokuzenji).

⁸ Chiń. *jiaowai biezhuan*, jap. *kyōge betsuden*, „specjalny przekaz poza nauką”. Zwrot zazwyczaj będący elementem czterowiersza zwięźle przedstawiającego naukę szkoły zenistycznej: chiń. *buli wenzi, jiaowai biezhuan, zhizhi renzin, jianxing chengfa* (jap. *furyū monji, kyōge betsuden, jikishi ninshin, kenshō jōbutsu*, „nie opieranie się na znakach [pisma], specjalny przekaz poza nauką, bezpośrednie wskazanie na umysł człowieka, dostrzeżenie [własnej] natury i stanie się buddą”). Słowa te miały wyjść z ust Bodhidharmy, mitycznego pierwszego patriarchy zen w Chinach, ale uważa się, że zaczęły one być stosowane jako reprezentatywne dla nauki chan w okresie panowania dynastii Tang (618-907), a następnie przypisane Bodhidharmie.

⁹ Bodhidharma (chiń. Pudidamo lub Damo, jap. Bodaidaruma lub Daruma; ?-530?), tradycyjnie uznawany za dwudziestego ósmego patriarchę zen w Indiach i pierwszego w Chinach. Większość współczesnych badaczy kwestionuje jego historyczność.

¹⁰ „Droga” jest tu synonimem nauczania i przebudzenia.

¹¹ Jap. Matō. Właściwie Kāśyapa Mātāṅga (?-73), mnich z Indii środkowych, który miał przybyć do Chin wraz z Gobharaną (chiń. Zhufalan, jap. Jikuhōran) w 67 roku na zaproszenie cesarza Minga z

Drogę i powierzył [uczniom] sposób jej praktykowania. Na świecie nie mogą istnieć dwa Prawa Buddy. Gdy Patriarchy nie było jeszcze we Wschodniej Krainie¹², istniało postępowanie, ale nie było jeszcze pana. Gdy Patriarcha przybył już do Wschodniej Krainy, było to niczym lud, który zyskuje króla. A w takiej chwili ziemia, skarby i lud kraju, wszystko poddaje się królowi”.

3.

[Ja], Dōgen, z czią zapytałem: „Obecnie we wszystkich stronach dawni i współcześni starsi¹³ mówią: «Słucha, ale nie słyszy. Patrzy, ale nie widzi. Nie skupia się bezpośrednio na żadnym przedmiocie¹⁴. To Droga buddów i patriarchów». Tak stawiają oni pięść i podnoszą miotełkę, wydają okrzyki i biją kijem¹⁵, tak aby studiujący nie miał ni jednej myśli. W końcu [uczniowie] nie pytają o początek i koniec nauczania Buddy, nie czekają na spodziewany owoc [swojego postępowania] w kolejnym żywocie. Czy osoby tego rodzaju można uznać za [nauczających] Drogi buddów i patriarchów?”

Czcigodny odrzekł: „Jeżeli [ktoś twierdzi], że nie ma drugiego żywota, to zaiste jest to zewnętrzna ścieżka¹⁶ poglądu o skończoności. Gdy buddowie i patriarchowie ustanawiali naukę dla człowieka, to we wszystkich ich słowach i naukach nie było [poglądów] zewnętrznych ścieżek. Jeżeli nie byłoby drugiego żywota, to nie mogłoby istnieć i to życie. Ten świat już istnieje, jak więc miałby nie istnieć kolejny żywot? Przez długi czas byliśmy dziećmi Buddy; dlaczego mamy być równi zewnętrznym ścieżkom? Ponadto mówienie, że dla studiującego nie powinno być drugiego punktu, jest tylko jednostronnym umiejętnym sposobem¹⁷ nauczania buddów i patriarchów. Nie jest tak, że studiujący nie może niczego zyskać. Jeżeli nie mógłby niczego zyskać, to nie mógłby udawać się z pytaniem do dobrych towarzyszy¹⁸, a żaden z buddów nie pojawiłby się na świecie. Gdyby trzeba było tylko

dynastii Późniejszych Han (25-220).

¹² W Chinach.

¹³ Mnisi, którzy praktykowali więcej niż dziesięć lat. Tu przede wszystkim: „przełożeni klasztorów, „nauczyciele”.

¹⁴ Dosłownie: „na jednym punkcie”. Rujing nawiązuje do tego zwrotu w swojej odpowiedzi.

¹⁵ Nauczają. Poszczególne zwroty nawiązują do ulubionych metod nauczania wielkich nauczycieli chan. Nauczyciele, o których wspomina Dōgen, utrzymywali, że stan dosłownie rozumianego „niemyślenia” jest treścią przebudzenia.

¹⁶ Skr. *tīrtha-kara*, *tīrthika*, „zwolennik obcej nauki”, „zwolennik obcej szkoły”, „heretyk”, chiń. *waidao*, jap. *gedō*. Wyrażenie określające religie i filozofie inne niż buddyjska oraz ich wyznawców.

¹⁷ Skr. *upāya-kauśalya* (chiń. *shanqiao fangbian*, jap. *zenkō hōben*, „zręczność w metodzie”). Umiejętność prowadzenia odczuwających istot do przebudzenia przy pomocy każdego, najdziwniejszego nieraz środka, dostosowanego do poziomu rozwoju owych istot.

¹⁸ Skr. *kalyāṇa-mitra*, „spolegliwy przyjaciel”, „dobry przyjaciel”, chiń. *shanzhizhi*, jap. *zenchishiki*, „dobry znajomy”, tu jap. *chishiki* (chiń. *zhizhi*). Osoba wspomagająca praktykującego na drodze rozwoju duchowego.

bezpośrednio dostrzec i usłyszeć, i pojąć to, a nie potrzeba byłoby wiary ani praktyki-i-przebudzenia, to dlaczego [mieszkańcy] Północnego Kontynentu¹⁹ [mieliby] nie posiadać nauczania buddy? Dlaczego mieliby nie zobaczyć, nie usłyszeć i nie poznać [nauki Buddy]?”.

4.

Z czcią zapytałem: „Dobrzy towarzysze z czasów dawnych i współczesnych mówią: «Tak jak ryba, która pijąc wodę sama wie, czy jest zimna, czy ciepła, [tak człowiek, wiedząc, że istnieje, jest przebudzony]; samowiedza ta jest przebudzeniem. To jest oświecenie mądrości przebudzenia». [Ja], Dōgen, krytykując to, zapytuję. Jeżeli samowiedza byłaby prawdziwym przebudzeniem, to wszystkie żyjące istoty posiadają samowiedzę i wszystkie żyjące istoty w oparciu o posiadanie samowiedzy byłyby prawdziwie przebudzonymi Tymi Którzy Przyszli²⁰, czy tak? Pewien człowiek powiedział: «Tak jest. Wszystkie żyjące istoty są pozbawionymi początku prawdziwie istniejącymi Tymi Którzy Przyszli». Inny człowiek rzekł: «Wszystkie żyjące istoty niekoniecznie są wszystkie Tymi Którzy Przyszli. Jaka jest tego przyczyna? Jeżeli wiedzą, że mądrość natury samoprzebudzenia jest tym właśnie, wówczas są Tymi Którzy Przyszli. Jeżeli jeszcze tego nie wiedzą, to nie». Czy tego rodzaju nauczanie może być Prawem Buddy, czy też nie?”.

Mistrz odrzekł mówiąc: „Jeżeli powiedzieć, że wszystkie żyjące istoty są ze swej [natury] buddą, to będzie to tożsame z zewnętrzną ścieżką naturalizmu²¹. Nie wolno nam tolerować tych, którzy swoje «ja» i to, co doń należy, porównują z buddami, którzy nazywają osiągnięciem to, czego nie osiągnęli, i przebudzeniem to, do czego się nie przebudzili”²².

5.

¹⁹ Skr. Uttarakuru, chiń. Beizhou, jap. Hokushū. W kosmogonii buddyjskiej jeden z czterech kontynentów otaczających górę Sumeru, wznoszącej się w środku ziemi i będącej osią wszechświata. Uważano, że ponieważ mieszkańcy Uttarakuru żyją długo i nie znają cierpienia, buddowie nie pojawiają się tam, mieszkańcy nie praktykują i nie osiągają przebudzenia.

²⁰ Skr. *tathāgata*, chiń. *rulai*, jap. *nyorai*. Jeden z dziesięciu tytułów Buddy Śākyamuniego, którym, według sutr, sam się posługiwał, mówiąc o sobie i buddach przeszłości, oraz określenie praktykującego, który osiągnął najwyższe przebudzenie.

²¹ Dōgen poświęca krytyce tego poglądu kwestię dziewiątą w *Bendōwa (O praktyce Drogi)* (zob. Dōgen. 2005. *Oko i Skarbiec Prawdziwego Prawa*. Homini, ss.36-39).

²² Cytat z *Sutry Lotosu* (skr. *Saddharma-puṇḍarīka-sūtra*, chiń. *Miaofalianhuajing*, jap. *Myōhō rengekyō*, *Sutra Lotosu Tajemnego Prawa*, Taishō 262, przekł. Kumārajīvy [chiń. Jiumoluoshi, jap. Kumarajū; 350-409?] z 406 roku, rozdz. „O zręcznych środkach”. Określonych tak zostało pięć tysięcy mnichów, mniszek i świeckich wyznawców, którzy opuścili zgromadzenie Śākyamuniego, gdy wygłosił on naukę o zręcznych środkach: „Korzenie win tych ludzi były głębokie i ciężkie, byli pyszni. Nazywają osiągnięciem to, czego nie osiągnęli, i przebudzeniem to, do czego się nie przebudzili. Ponieważ mieli takie ułomności, nie pozostali na miejscu. Czczony Przez Świat milczał i ich nie zatrzymał” (CBETA, T09, no. 262, p. 7, a9-11).

Z czcią zapytałem: „Gdy studiujący wytrwale praktykują, czy istnieje świadomość²³, której powinno się uczyć, a także [właściwy sposób] chodzenia, stania, siedzenia i leżenia?”.

Czcigodny pouczył mnie: „Patriarcha przybył z Zachodu i Prawo Buddy weszło do Chin, jak więc mogłyby istnieć ciało-i-umysł niebędące Prawem Buddy? Po pierwsze początkujący, gdy oddaje się wytrwale praktyce:

nie powinien długo chorować;

nie powinien udawać się daleko;

nie powinien dużo czytać na głos [pism];

nie powinien często spierać się;

nie powinien [zbyt] wiele pracować;

nie powinien jeść pięciu ostrych przypraw²⁴;

nie powinien jeść mięsa;

nie powinien jeść dużo nabiału (oraz miodu itp.);

nie powinien pić alkoholu;

nie powinien jeść wszelkich nieczystych potraw;

nie powinien słuchać przedstawień teatralnych oraz pieśni;

nie powinien oglądać wszelakich występów tancerek;

nie powinien oglądać wszelkiego zabijania i ranienia;

nie powinien oglądać wszystkich rzeczy wulgarnych (np. stosunków seksualnych między mężczyznami i kobietami);

nie powinien zbliżać się do władców i [ich] ministrów;

nie powinien jeść wszystkich rzeczy twardych i surowych;

nie powinien nosić szat poplamionych potem i tłuszczem;

nie powinien oglądać rzeźni;

²³ Chiń. *xinyizhi*, jap. *shin'ishiki*, termin określający różne aspekty aktywności umysłu i świadomości człowieka.

²⁴ Czosnek, por, szalotka, cebula i chrzan. Zakazane jako posiadające intensywny zapach i nadmiernie pobudzające, a przez to utrudniające praktykę.

nie powinien pić [naparu z] przechowywanej długo i zepsutej kamelii małej oraz lekarstwa na paraliż (jakie mają na górze Tiantai);

nie wolno mu jeść żadnego rodzaju grzybów;

nie wolno mu patrzeć i słuchać o sławie i korzyściach;

nie wolno mu pić dużo nabiału, jeść jogurtu, miodu itp.;

nie wolno mu zbliżać się do hermafrodytów i eunuchów;

nie wolno mu jeść zbyt dużo suszonych śliwek i prażonych kasztanów;

nie wolno mu jeść zbyt dużo longanów²⁵, liczi, oliwek itp.;

nie wolno mu jeść za dużo cukru i cukru pudru;

nie wolno mu nosić szat podbitych grubo bawełną, ale powinien nosić [proste] ubrania z bawełny;

nie wolno mu spożywać wojskowego jedzenia;

nie wolno mu iść i przyglądać się ludzkiej cizbie, ruchowi pojazdów oraz stadom świń i owiec;

nie wolno mu iść i przyglądać się wielkim rybom, wielkiemu morzu, złym obrazom oraz osobom zdeformowanym. Cały czas powinien spoglądać na zielone góry i wodę płynącą dolinami. Starożytne nauki powinny oświecać jego umysł, a ponadto winien czytać «sutry pełnego znaczenia»²⁶. Mnisi²⁷ praktykujący Drogę w siedzącej medytacji powinni zawsze koniecznie myć nogi. Gdy zaś ciało-i-umysł pogrążają się w zamęcie, powinni milcząco recytować przedmowę do wskazań bodhisattwy”.

Zapytałem: „Co to są wskazania bodhisattwy?”.

Czcigodny odrzekł: „To przedmowa do wskazań²⁸, którą recytuje teraz Ryūzen²⁹.”

Nie zbliżaj się [też do ludzi nędznych i wulgarnych”.

Zapytałem; „Kim są ludzie nędzni?”.

²⁵ Chiń. *longyan*, jap. *ryūgan*, dosł.: „oko smoka”, łac. *dimocarpus longan*, owoc tropikalny występujący w pd. Chinach i Azji Pd.-Wsch.

²⁶ Chiń. *liaoyijing*, jap. *ryōgikyō*. Sutry, które w jasny sposób wykładają nauczanie buddyzmu mahāyāny. «Sutr jasnego znaczenia» dotyczy pytanie 17.

²⁷ Chiń. *naseng*, jap. *nōsō*. Dosłownie: „mnich w szacie zszytej ze szmat”. Zwyczajowe określenie mnicha w chan/zen.

²⁸ Tradycyjnie przypisywana Sengzhao (jap. Sōjō, 384-414?) przedmowa do *Fanwang jing* (jap. *Bommō kyō*, *Sutra sieci Brahmy*).

²⁹ Uczeń Eisaia, który udał się do Chin przed Dōgenem.

Czcigodny powiedział: „Ludźmi nędznymi są ludzie pełni żądz. [Ponadto] nie hoduj małych tygrysów, słoni itp. A także świń, psów, kotów, lisów itp. Współcześnie starsi na niektórych górach mają małe kocięta, ale naprawdę być tak nie powinno. Czynią tak, bo są ciemni. Buddowie i patriarchowie ostrzegali przed szesnastoma złymi sposobami postępowania³⁰. Uważaj i nie czynj rozwiąłości swoim obyczajem”.

6.

Z czcią zapytałem: „Świeccy mężczyźni i kobiety czytają sutry *Śūramgamasamādhī-sūtra*³¹ i *Yuanjuejing*³² i uważają, że jest to przybyła z Zachodu Droga Patriarchy. [Ja], (Dōgen) otworzyłem oba pisma i przeczytałem je, wnikliwie analizując całe teksty – różnią się one od innych sutr Wielkiego Wozu. Do dziś jeszcze nie zgłębiłem ich znaczenia. Chociaż są [w tych sutrach] fragmenty gorsze od innych sutr, to czy zupełnie brak w nich [miejsc], w których przewyższają one ich znaczenie? Są w nich poglądy bardzo podobne do [nauczania] sześciu [fałszywych] nauczycieli³³. Jak ostatecznie należy je określić?”

Czcigodny odrzekł: „Od dawien dawna wielu miało podejrzenia wobec *Śūramgamasamādhī-sūtry*, a mówili oni, że sutra ta skompilowana została przez późniejszych ludzi. Patriarchowie i mistrzowie z przeszłości nigdy nie widzieli tej sutry. Głupi i ciemni ludzie od niedawna czytają ją i upodobali ją sobie. To samo dotyczy *Yuanjuejing*; cechy całego tekstu są bowiem bardzo podobne”.

7.

³⁰ Szesnastcie niewłaściwych sposobów zarobkowania wymienionych w 29 zwoju *Sutry o wielkiej nirwanie* (*Mahāparinirvāṇasūtra*, chiń. *Daipan niepanjing* lub *Niepanjing*, jap. *Daihatsu nehanyō* lub *Nehanyō* [przekład chiń. Tan Wuchen, jap. Don Mushin; IV w.]; Taishō 374). Są to: hodowanie dla zysku, tuczenie i sprzedawanie owiec, świń, krów i kurcząt, a także ich zabijanie dla zysku, łowienie ryb, myślistwo, rabunek, sprzedaż surowego mięsa (możliwa też interpretacja: bycie katem), chwywanie w sieci ptaków, oszukiwanie, pełnienie funkcji strażnika w więzieniu i rzucanie kłutw.

³¹ Chiń. *Shoulengyan sanmeijing*, jap. *Shuryōgon sammaikyō*, *Sutra bohaterskiego skupienia*; Taishō 642.

³² *Sutra pełnego przebudzenia* (jap. *Engakukyō*; Taishō 842). Tekst powstały w Chinach prawdopodobnie w IX wieku.

³³ Sześciu myślicieli działających w czasach Buddy, typowych przedstawicieli „fałszywych ścieżek” (patrz. przyp. 17): Pūraṇa Kassapa (fatalizm, negowanie istnienia dobra i zła); Makkhali Gosāla (skrajny determinizm); Ajita Kesakambala (materializm, hedonizm); Pakudha Kaccāyana (materializm); Sañjaya Belatthiputta (sceptycyzm); Nigaṇṭha Nātaputta, założyciel dżajinizmu (relatywizm).

Z czcią zapytałem: „Czy buddowie i patriarchowie mówili o przeszkodach, takich jak przeszkody zbrukań³⁴, przeszkody dojrzewania uczynków³⁵ oraz przeszkody uczynków³⁶?”.

Czcigodny powiedział: „Nauki patriarchów i mistrzów, takich jak Nāgārjuna³⁷, należy koniecznie podtrzymywać i ochraniać; nie może być nauk od nich różnych. Jednak jeżeli chodzi o przeszkody uczynków, to gdy z zaangażowaniem się praktykuje, na pewno można je pokonać”.

8.

Z czcią zapytałem: „Czy koniecznie odczuwa się wpływ przyczyny-i-skutku?”.

Czcigodny odpowiedział: „Nie można zaprzeczać [zasadzie] przyczyny-i-skutku. A to dlatego, że Yongjia³⁸ powiedział: «Wielka pustka zaprzecza przyczynie-i-skutkowi, sprowadzisz nieszczęście niczym gwałtowną masę wody». Jeżeli ktoś zaprzecza [zasadzie] przyczyny-i-skutku, jest człowiekiem, który podciął [swoje] dobre korzenie w Prawie Buddy. Jak mógłby być potomkiem buddów i patriarchów?”.

9.

Z czcią zapytałem: „Współcześnie pod niebiosami starsi noszą długie włosy i długie paznokcie. Jaka jest tego przyczyna? Powinno się nazywać ich mnichami, a [jednak] bardzo przypominają świeckich. Choć powinno nazywać się ich świeckimi, to wyglądają niczym łysi³⁹. I pod Zachodnim Niebem⁴⁰ i we Wschodniej Krainie w czasach prawdziwego,

³⁴ Skr. *kleśāvaraṇa*, chiń. *fannaozhang*, jap. *bonnōshō*. Zbrukania takie jak chciwość, głupota i gniew, będące przeszkodą w osiągnięciu mądrości.

³⁵ Skr. *vipākāvaraṇa*, chiń. *yishouzhang*, jap. *ijukushō*. Przeszkody w praktykowaniu buddyzmu polegające na znalezieniu się na skutek wcześniejszych czynów w sytuacji, w której praktyka jest niemożliwa. Np. narodziny w piekle lub jako zwierzę.

³⁶ Skr. *karma-āvaraṇa*, chiń. *yezhang*, jap. *gōshō*. Przeszkody we właściwym rozumowaniu oraz moralnym postępowaniu wynikające z wcześniejszych uczynków.

³⁷ Chiń. Longshu, jap. Ryūju (ok. 150-ok. 250). Wybitny filozof buddyjski, zgodnie z tradycją chan/zen uznawany za czternastego patriarchę szkoły w Indiach.

³⁸ Jap. Yōka (665–713). Uczeń szóstego patriarchy chan w Chinach, Huinenga (jap. Enō; 638-713), autor m.in. *Zhengdaoge* (jap. *Shōdōka*, *Pieśń o przebudzeniu się [do] Drogi*), z której pochodzi fragment cytowany przez Rujinga.

³⁹ Chiń. *tuer*, jap. *tokuji*. „Łysol”, „łysek”, mnich jedynie z wyglądu.

⁴⁰ W Indiach.

upodobnionego i schyłkowego prawa⁴¹ uczniowie buddów i patriarchów nigdy wcześniej tacy nie byli. Co to znaczy?”.

Czcigodny odpowiedział: „Zaprawdę są to zwierzęta, trupy w czystym morzu Prawa Buddy”.

10.

Pewnego razu Czcigodny zawołał mnie i powiedział: „Choć urodziłeś się późno, to oblicze twoje jest bardzo starożytne. Powinieneś koniecznie przebywać w głębokich górach i ciemnych dolinach, przez długi czas troszcząc się o święte łono buddów i patriarchów⁴². Z pewnością dojdiesz do miejsca przebudzenia starożytnych mężów pełnych cnoty”. Wtedy [ja], Dōgen, wstałem i oddałem czcigodnemu pokłon u jego stóp. Czcigodny wygłosił ten wiersz: „Natura tego, który pokłon oddaje i tego, który go przyjmuje, jest pusta i spokojna. Wzajemne oddziaływanie⁴³ zaiste trudne jest do pojęcia”. Wówczas Czcigodny w wielu słowach opowiadał o praktyce buddów i patriarchów pod Zachodnim Niebem i we Wschodniej Krainie. Wtedy moje, Dōgena, łzy wzruszenia zwilżyły mój kołnierz.

11.

W Spichlerzu Wielkiego Jasnego Światła⁴⁴ Czcigodny przełożony pawilonów powiedział: „Gdy się praktykuje i spotyka ze zgromadzeniem sznury na dolnych szatach⁴⁵ powinny być mocno zawiązane. Wówczas nie będzie przeszkadzało to, że [szaty] się poluźnią”.

12.

⁴¹ W buddyzmie, szczególnie chińskim i japońskim, przyjęto podział czasów po śmierci Buddy Śākyamuniego na trzy okresy (chiń. *sanshi*, jap. *sanji*): okres prawdziwego prawa (chiń. *zhengfa*, jap. *shōbō*), kiedy zarówno nauka, praktyka jak i oświecenie, pozostawać miały takie jak w czasach Buddy; okres upodobnionego prawa (chiń. *ziangfa*, jap. *zōbō*), kiedy tylko nauka i praktyka miały pozostać niezmiennymi; i okres schyłkowego prawa, (chiń. *mofa*, jap. *mappō*), kiedy tylko nauka miała zachować swój pierwotny kształt. Różne szkoły buddyjskie przyjmowały różne długości poszczególnych okresów. Najbardziej popularne były 500 i 1000 lub 1000 i 1000 lat dla pierwszych dwóch okresów i 10000 lat dla trzeciego. Ponieważ mnisi chińscy, a za nimi japońscy, przyjmowali rok 949 p. Chr. jako datę śmierci Buddy, pierwszy rok okresu upadku prawa (przy wyborze 1000 lat dla pierwszych dwóch okresów) przypadł na 1052 rok.

⁴² O swój zarodek Stanu Buddy.

⁴³ Chiń. *gaying daojiao*, jap. *kannō dōkō*. Rodzaj wzajemnej relacji między odczuwającą istotą a buddą, w której istota z gotowością przyjmuje zbawcze działanie buddy, ten zaś ze współczuciem kieruje je ku niej.

⁴⁴ Chiń. Daiguangmingzang, jap. Daikōmyōzō. Nazwa głównej sali w siedzibie przełożonego (jednej z dwóch) w Tiantong Jingdechansi.

⁴⁵ Chiń. *qunku*, jap. *kunko*. Osobna szata noszona przez mnichów na biodrach, w późniejszym okresie zszywana z górną szatą wierzchnią. Por. ustęp 24.

[Czcigodny powiedział:] „Gdy mnisi wysilają się w praktyce przebywając w pawilonie mnichów najważniejszą rzeczą jest, aby koniecznie chodzili wolno. Wielu z współczesnych starszych we wszelkich stronach nie wie o tym. Bardzo niewielu jest takich, którzy wiedzą. W wolnym chodzeniu granicą jest oddech i [zgodnie z nim] podnosi się nogi. Nie patrz na stopy, ale chodź nie pochylając się do przodu ani nie odchylając do tyłu. Patrząc z boku wygląda to, jak gdyby stało się w miejscu. Nie powinno się poruszać i trząść ramionami i piersią”. Czcigodny kilka razy przeszedł Spichlerz Wielkiego Jasnego Światła, zwrócił się ku linii wschód-zachód i kazał mi, Dōgenowi, patrzeć, po czym powiedział: „Obecnie tylko ja, stary mnich, znam [sposób] powolnego chodzenia. Spróbuj zapytać starszych ze wszystkich stron; na pewno [okaże się] w końcu, że nikt z nich wcześniej o nim nie słyszał”.

13.

Z czcią zapytałem: „Co jest naturą Prawa Buddy? Czy jest nią natura dobra, natura zła, czy też natura neutralna? Która z nich?”.

Czcigodny przełożony pawilonów odrzekł: „Prawo Buddy przekracza te trzy natury”.

14.

Z czcią zapytałem: „Wielka Droga wszystkich buddów i patriarchów nie ogranicza się do jednego miejsca⁴⁶, dlaczegóż więc na siłę nazywamy ją szkołą medytacyjną⁴⁷?”.

Czcigodny przełożony pawilonów odpowiedział: „Nie powinno się Wielkiej Drogi buddów i patriarchów fałszywie nazywać szkołą medytacyjną. Obecne nazywanie [jej] szkołą medytacyjną jest w wielkim stopniu nieprawdziwą nazwą końca czasów⁴⁸. To nazwa którą posługują się tyse i nędzne zwierzęta. Starożytni mężowie pełni cnoty wiedzieli o tym, w dawnych czasach wiedziano o tym zaiste! Czy czytałeś *Linjianlu*⁴⁹ Shimena?”.

[Ja], Dōgen, odpowiedziałem: „Nie czytałem jeszcze tego pisma”.

Czcigodny przełożony pawilonów rzekł: „Powinieneś je raz przeczytać. Zapiski te mówią prawdę. Od kiedy Czczony Przez Świat przekazał Wielkie Prawo bezpośrednio Mahākāśyapie⁵⁰, przekazano je od spadkobiercy do spadkobiercy przez dwadzieścia osiem

⁴⁶ Dosłownie: „kąta”, „naroźnika”.

⁴⁷ Szkołą chan/zen (chiń. *chanzong*, jap. *zenshū*).

⁴⁸ Zob. przyp. 41.

⁴⁹ *Zapiski spośród lasu* (jap. *Rinkenroku*, 1107), XZJ 1624, tekst autorstwa Juefan Huihonga (jap. Kakuhan Ekō, również chiń. Shimen, jap. Sekimon, 1071–1128), mistrza chan ze szkoły linji.

⁵⁰ Chiń. Mohejiashe, jap. Makakashō (?-466 p. Chr.), uczeń Śākyamuniego, uznawany tradycyjnie za pierwszego patriarchę chan/zen w Indiach.

pokoleń. We Wschodniej Krainie przekazano [je] pięć razy, aż trafiło do Caoqi⁵¹. Teraz ja, Ruring, jestem pełnym skarbcem Prawa Buddy i w wielkim tysiącu światów licznych niczym ziarnka piasku [wielkiej rzeki Ganges] nie ma nikogo, kto mógłby się ze mną równać. Ci, którzy wykładają teraz trzy lub pięć sutr oraz pism, głosząc swoje poszczególne nauki, są krewnymi buddów i patriarchów, jednak i wśród krewnych są wewnątrzni i zewnętrzni, bliżsi i dalsi, wyżsi i niżsi”. [Ja], Dōgen, z czcią zapytałem: „Skoro są oni już krewnymi buddów i patriarchów, to ludzie ci wzbudzili w sobie umysł pragnący przebudzenia i zdołali odwiedzić już prawdziwych dobrych towarzyszy. Dlaczegoż więc porzucają to, co studiowali przez lata i jak najszybciej dołączają do miejsc zgromadzeń, spędzają dnie i noce na praktyce Drogi?”.

Czcigodny przełożony pawilonów rzekł: „I pod Zachodnim Niebem, i we Wschodniej Krainie, porzuca się to, w czym wysilało się przez lata i postępuje się naprzód. To tak jak człowiek, który w dniu, w którym zostaje pierwszym ministrem⁵², nie spełnia równocześnie funkcji cesarskiego doradcy⁵³, ale ucząc swoje dzieci i wnuki nadal decyduje, czy należy je skarcić, czy nie. Zgłębianie Drogi buddów i patriarchów bardzo to przypomina. Chociaż doradca ze względu na swą uczciwość został pierwszym ministrem, to w dniu, w którym stał się pierwszym ministrem, nie wypowiada się [już] jako doradca, a w dzień, w którym pełni [wciąż] funkcję doradcy, nie wypowiada się jako pierwszy minister. Tym, co zgłębiają, jest jedynie wierne postępowanie mające rządzić krajem i [zapewnić] pokój ludowi. Być wiernym to [posiadać] jeden umysł, a nie dwa umysły”.

[Ja], Dōgen, z czcią odparłem na to: „Wydaje mi się jasne, że to, co głoszą starsi we wszystkich stronach, [wskazuje], że dotąd nie poznali oni Drogi buddów i patriarchów. Teraz widzę jasno, że buddowie i patriarchowie to prawdziwi spadkobiercy Czczonego Przez Świat, to współcześni Władcy Prawa. Sprzęty trzech tysięcy [światów] i to, co na skraju świata prawa, wszystko to rządzone jest przez buddów i patriarchów, a dwóch władców być nie może”.

Czcigodny przełożony pawilonów rzekł: „Jest tak jak mówisz. Powinieneś wiedzieć, że pod Zachodnim Niebem nie słyszano dotąd o dwóch przekazaniach Skarbcza Prawa, a we Wschodniej Krainie od pierwszego do szóstego patriarchy nie było podwójnego przekazania szaty. A to dlatego, że buddowie i patriarchowie są rdzeniem Drogi Buddy w wielkim tysiąćświecie”.

15.

⁵¹ Jap. Sōkei. Szósty patriarcha chan/zen w Chinach Huineng.

⁵² W Chinach najwyższy urzędnik, wspierający w rządach cesarza.

⁵³ Chiń. *jinayi*, jap. *kangi*, dosłownie: „[ten, który] poucza i poprawia”. W Chinach urzędnik, którego zadaniem jest wytykanie cesarzowi popełnianych przezeń błędów i ostrzeganie go przed konsekwencjami jego decyzji.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział: „Praktyka medytacji jest odrzuceniem ciała-i-umysłu. Zbędne jest palenie kadzidła, oddawanie pokłonów, kontemplowanie buddy, pokuta i czytanie sutr. Jest to tylko i wyłącznie siedzenie”.

Z czcią zapytałem: „Czym jest odrzucenie ciała-i-umysłu?”.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział: „Odrzucenie ciała-i-umysłu jest siedzącą medytacją. Gdy tylko i wyłącznie praktykuje się siedząc, oddala się od pięciu żądz⁵⁴ i usuwa się pięć zasłon⁵⁵”.

Z czcią zapytałem: „Jeżeli oddala się od pięciu żądz i usuwa pięć zasłon, to jest to tym samym, o czym mówią nauczyciele doktryny. Innymi słowy czynią to praktykujący obu wozów, Małego i Wielkiego”.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział: „Potomkom patriarchy nie wolno zmuszać się do odrazy do nauczania Wielkiego i Małego Wozu. Jeżeli studiujący odwraca się od świętej nauki Tego Który Przyszedł, jak może być dalej potomkiem buddów i patriarchów?”.

Z czcią zapytałem: „Ostatnimi czasy wątpiacy mówią: «Trzy trucizny⁵⁶ to innymi słowy Prawo Buddy, pięć żądz to droga patriarchów. Jeżeli się je odrzuci, to jest to podejmowanie i porzucanie [nauk], a zatem jest to równe z Małym Wozem»”.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział: „Jeżeli nie usunie się trzech trucizn i pięciu żądz, będzie się niczym wszyscy ludzie z zewnętrznych ścieżek z kraju królów Bimbisāry⁵⁷ i Ajātaśatru. Jeżeli potomkowie buddów i patriarchów usuną choć jedną przeszkodę, odrzucając choć jedną żądzę, ich korzyść będzie wielka. Będzie to czas bezpośredniego spotkania z buddami i patriarchami”.

16.

Z czcią zapytałem: „Czcigodny Changsha⁵⁸ i pałacowy ofiarnik⁵⁹ Haoyue⁶⁰ zajmowali się kwestią, czy przeszkoda uczynków jest ze swej natury pusta. [Ja], Dōgen, wątpię w to,

⁵⁴ Skr. *pañca-kāma*, chiń. *wuyu*, jap. *goyoku*. Pragnienie bogactwa, rozkoszy seksualnej, pożywienia, sławy i snu.

⁵⁵ Skr. *pañcāvaraṇa*, chiń. *wugai*, jap. *gogai*. Pięć przeszkód w osiągnięciu mądrości: żądza (w szerokim znaczeniu), gniew, apatia, poruszenie i zwątpienie.

⁵⁶ Skr. *tri-doṣa*, chiń. *sandu*, jap. *sandoku*. Żądza (w szerokim znaczeniu), gniew i głupota.

⁵⁷ Chiń. Pinposuoluo, jap. Bimbashara. Król Magadhy, nawrócony przez Buddę Śākyamuniego, opiekun gminy buddyjskiej, uwięziony i zgładzony przez swojego syna Ajātaśatru (chiń. Asheshi, jap. Ajase).

⁵⁸ Właściwie Changsha Jingcen (jap. Chōsha Keishin, przełom VIII i IX w., dokładne daty narodzin i śmierci nieznane). Spadkobierca prawa Nanquan Puyuana (jap. Nansen Fugan, 748-834).

⁵⁹ Chiń. *gongfeng*, jap. *gubu*, dosł.: „ofiarujący”. Na dworze cesarskim urząd mnicha składającego ofiary na ołtarzu w pałacu cesarskim.

⁶⁰ Jap. Kōgetsu. Uczeń Changsha Jingcena.

ponieważ jeżeli przeszkoda uczynków byłaby pusta, wówczas pozostałe dwie przeszkody: dojrzwania uczynków i zbrukań, również musiałyby być puste. Nie można rozprawiać jedynie o jednej przeszkodzie uczynków, czy jest pusta, czy nie. Gdy Haoyue zapytał: «Co jest ze swej natury puste?», Changsha odpowiedział: «To przeszkoda uczynków». Haoyue zapytał: «Czym jest przeszkoda uczynków?». Changsha rzekł: «To będąca naturą pustka». Czy to, co mówi Changsha, jest prawdziwe, czy też nie? Jeżeli Prawo Buddy jest takie, jak mówi Changsha, to dlaczego wszyscy buddowie pojawili się na świecie, po co patriarcha przybył z Zachodu?».

Czcigodny przełożony pawilonów, stary mistrz medytacji powiedział: „To, co mówi Changsha, nie jest do końca prawdziwe. Changsha nie pojął jeszcze, że uczynki [istnieją] w trzech czasach”.

17.

Z czcią zapytałem: „Współcześni dobrzy towarzysze ze wszystkich stron mówią: «Koniecznie czytajcie «sutra pełnego znaczenia». Nie wolno czytać «sutr niepełnego znaczenia». Co to jest «sutra pełnego znaczenia?»”.

Czcigodny przełożony nad pawilonami powiedział: „«Sutra pełnego znaczenia» to takie pismo, w którym Czczony Przez Świat opowiada o pierwotnych sprawach [swych uczniów] i wcześniejszych [swoich] żywotach. [Opowiadając] o dawnych początkach, mówi o imieniu, ale nie wspomina o nazwisku, mówi o miejscu zamieszkania, ale nie wspomina o długości życia, nie są więc to «sutra pełnego znaczenia». Gdy mówi w pełni o kalpie, nazwie kraju, nazwisku, długości życia, rodzinie, dziełach i sługach, a nie ma niczego, o czym by nie mówił, nazywa się to pełnym znaczeniem”.

Z czcią zapytałem: „Nawet jeżeli jedno słowo lub pół wersu w pełni wyraża prawdziwe zasady, to można nazwać [to pismo] pełnym, dlaczego więc tylko tak rozległe nauczanie nazywa się «pełnym znaczeniem»? Nawet jeżeli na przykład mowa będzie niczym rwący potok, to jeśli nie objaśnia ona prawdy, to powinno się ją nazywać «niepełnym znaczeniem», czyż nie?».

Przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył [mnie]: „Nie masz racji. To, co głosił Czczony Przez Świat, wyczerpuje prawdę⁶¹ i wtedy, gdy jest rozległe, i wówczas, gdy jest skrótowe. Jeżeli [Budda] mówi rozległe, wyczerpuje prawdę; jeżeli mówi zwięzłe, [również] wyczerpuje prawdę, a w tej prawdzie⁶² nie ma niczego, co nie zostałoby wyczerpane. I święte milczenie, i święte nauczanie są czynami Buddy. I jasne światło jest czynem Buddy, i jedzenie jest czynem Buddy. Narodziny w niebiosach, zstąpienie z nich, opuszczenie domostwa, ascetyczne praktyki, pokonanie demona, osiągnięcie Drogi, życie żebraka i

⁶¹ Chiń. *daoli*, jap. *dōri*, dosł.: „zasada Drogi”.

⁶² Chiń. *yili*, jap. *giri*, dosł.: „zasada słuszności”, „właściwe postępowanie”.

nirwana, wszystko to czyni Buddy. Wszystkie przypatrujące się i przysłuchujące się temu żywe istoty odniosły z tego korzyść. Dlatego powinieneś wiedzieć, że wszystkie one mają «pełne znaczenie». To co w tym prawie głoszone jest jako «pełne» nazywa się «sutrami pełnego znaczenia». To jest Prawo buddów i patriarchów”. [Ja], Dōgen, powiedziałem: „Zaiste podtrzymywanie i chronienie tego, co, o Czciogodny, powiedziałaś pełny współczucia, jest Prawem Buddy i Drogą patriarchów. Nauczanie starszych we wszystkich stronach oraz to, co głosili od dawna w Japonii ludzie leniwi, nie ma sensu. [Ja], Dōgen, dawniej myślałem, że za sutrami o niepełnym znaczeniu są sutry o znaczeniu pełnym. Dziś, dzięki twojej nauce⁶³, o Czciogodny, po raz pierwszy wiem już, że za ponad sutrami o pełnym znaczeniu są [wciąż] sutry o znaczeniu pełnym. Rzecz trzeba, że w setkach milionów dziesiątków tysięcy kalp jest to wartość trudna do przecenienia i spotkanie trudne do [urzeczywistnienia]”.

18.

Z czcią zapytałem: „Wczoraj w trzeciej części nocy⁶⁴ w przeznaczonym dla wszystkich nauczaniu powiedziałaś, o Czciogodny: «Natura tego, który pokłon oddaje i tego, który go przyjmuje, jest pusta i spokojna. Wzajemne oddziaływanie zaiste trudne jest do pojęcia». Choć tkwi w tym głębokie znaczenie, jest to bardzo trudne do zrozumienia. Sięgam tak daleko, jak na to pozwala mi moja płytka wiedza i mam wątpliwości. Chodzi mi o to, że i nauczyciele doktryny mówią o zasadzie wzajemnego oddziaływania. Czy możliwe zatem, aby była ona taka sama, jak zasada Drogi patriarchów?”.

Przełożony nad pawilonami Czciogodny wielki mistrz medytacji ze współczuciem pouczył mnie: „Powinieneś jak najszybciej zrozumieć, do czego prowadzi wzajemne oddziaływanie. Jeżeli nie byłoby wzajemnego oddziaływania, to żaden z buddów nie pojawiłby się na świecie, a patriarcha nie przybyłby z Zachodu. Ponadto nie wolno ci uważać nauczania sutr za wrogie⁶⁵. Jeżeli Prawo Buddy [głoszone] aż do dzisiaj byłoby fałszywe, to [byłoby równie bez sensu], jak gdybyś używał okrągłej szaty i kwadratowej miski. Jak dotąd nie używasz ich jeszcze, wiedz zatem koniecznie, czym jest wzajemne oddziaływanie”.

Z czcią zapytałem: „Niegdyś, gdy spotkałem Daiguanga⁶⁶, starszego nad Yuwangshan, zadałem mu kilka trudnych pytań, a on odpowiedział: «Gdy mówi się o Drodze buddów i patriarchów oraz o nauczycielach doktryny, są oni niczym ogień i woda, dalecy od siebie niczym niebiosa i ziemia. Jeżeli zgodzić się z tym, co mówią nauczyciele doktryny, to przez

⁶³ Chiń. *lunxia*, jap. *rinka*, dosł.: „pod kołem”. „Pod” wpływem słów Rujinga, które były obróceniem „koła” Prawa.

⁶⁴ Chiń. *geng*, jap. *kō*. Czas od zachodu słońca do świtu dzielono na pięć części, trwających ok. dwie godziny. Trzecia część kończyła się ok. północy.

⁶⁵ Innymi słowy Rujing przestrzega Dōgena, by nie uważał tego, co głoszą nauczyciele doktryny, za nieprawdziwe tylko dlatego, że głoszą to właśnie oni, a nie mistrzowie chan/zen.

⁶⁶ Jap. Daikō (daty urodzin i śmierci nieznane). Przełożony Jingdechansi w chwili pierwszego przybycia tam Dōgena w 1223 roku.

wieki nie będzie można stać się mieszkańcem domostwa patriarchy⁶⁷». Czy słowa Daiguanga są prawdziwe, czy też nie?”.

Przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i rzekł: „Nie tylko jeden Daiguang fałszywie prawi, ale i wszyscy inni starsi ze wszelkich stron błędzą tak jak i on. Jak mogliby zrozumieć prawdę lub fałsz nauczycieli doktryny? Skąd mieliby wiedzieć, co tkwi w głębi pawilonu patriarchy? To tacy starsi, co to zostali nimi byle jak”.

19.

Z czcią zapytałem: „Na początku Prawa Buddy był zbiór tekstów Mañjuśriego⁶⁸ i Ānandy⁶⁹. Wszystkie sutry Wielkiego Wozu są zebrane przez Mañjuśriego, Małego Wozu zaś przez Ānandę. Dlaczego jednak współcześnie czyni się wyłącznie Mahākāśyapę pierwszym patriarchą, któremu przekazano Skarbiec Prawa, a Mañjuśriego takim spadkobiercą Prawa się nie czyni? Przecież Mañjuśrī jest nauczycielem Śākyamuniego i wszystkich buddów⁷⁰, czegoż więc mu brakuje, aby został pierwszym patriarchą, któremu przekazano Skarbiec Prawa? Czy tzw. «Oko i Skarbiec Prawdziwego Prawa Tajemnego Umysłu Nirwany Tego Który Przyszedł» jest być może wyłącznie prawem słuchaczy Małego Wozu? Jak [uważasz, mistrzu]?”.

Przełożony pawilonów ze współczuciem odparł: „Jest tak, jak mówisz. Mañjuśrī jest nauczycielem wszystkich buddów i dlatego nie nadaje się na spadkobiercę, któremu powierza się Prawo. Jeżeli byłby uczniem, wówczas z pewnością on byłby człowiekiem, który godny byłby przekazania mu Prawa. Ponadto mówienie, że zbiór poczyniony został przez Mañjuśriego, jest tylko jednym ze znaczeń, nie jest to zaś nauczanie, które wciąż się głosi. Czyż bowiem Mañjuśrī mógł nie znać nauki, praktyki, praktykujących i zasad Małego i Wielkiego Wozu? Ānanda zebrał już teksty i Wielkiego, i Małego Wozu, a był on tylko człowiekiem, który wiele nauk wysłuchał; dlatego zebrał nauki wygłoszone w ciągu całego życia Tego Który Przyszedł. Kāśyapa był zaś wyróżniającym się uczniem wśród nauczanych [przez Buddę w ciągu całego jego życia], najbardziej doświadczonym i najwybitniejszym patriarchą. Dlatego [Budda] przekazał mu Skarbiec Prawa. Nawet gdyby przekazał go Mañjuśrīemu, można by mieć podobne wątpliwości. Należy koniecznie poznać przez wiarę, iż Prawo wszystkich buddów jest właśnie takie. Nie można w to wątpić”.

⁶⁷ Dosłownie: „przez wieki nie będzie się [w] obyczaju patriarchy [Bodhidharmy]”.

⁶⁸ Chiń. Wenshu, jap. Monju. Bodhisattwa będący uosobieniem mądrości i przebudzenia wszystkich buddów.

⁶⁹ Chiń. Enan, jap. Anan. Kuzyn Buddy Śākyamuniego i jeden z jego dziesięciu najważniejszych uczniów. Tradycyjnie uznawany za trzeciego patriarchę chan/zen w Indiach.

⁷⁰ Nawiązanie do historii opisanej we wstępie do *Sutry Lotosu*, wedle którego nauczycielem Śākyamuniego i innych buddów był bodhisattwa Mañjuśrī.

20.

Czcigodny przełożony pawilonów podczas wieczornej rozmowy powiedział: „Gen, czy znasz sposób zakładania skarpet⁷¹, gdy siedzi się na krześle?”.

[Ja], Dōgen, spłotłem dłonie na piersiach i rzekłem: „Jak mógłbym znać?”.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Gdy medytuje się siedząc w pawilonie mnichów i zakłada skarpety siedząc na krześle, zakłada się je z prawym rękawem przykrywającym nogę, w ten sposób unikając nieprzystojności wobec Świętego Mnicha⁷²”.

21.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył: „Gdy wysilasz się w praktyce Drogi i medytujesz siedząc, nie wolno ci jeść dzikiego ryżu⁷³. Dzikie ryż wywołuje gorączkę”.

22.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył: „Nie można medytować siedząc w miejscu wystawionym na podmuchy wiatru”.

23.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył: „Gdy wstaje się z siedzącej medytacji i chodzi, wówczas konieczne jest zastosowanie sposobu: pół kroku na jeden oddech. Innymi słowy nie można przenieść stopy o więcej niż pół kroku i należy czynić to w odstępach jednego oddechu”.

24.

⁷¹ Chiń. *wa*, jap. *betsu*. Skarpety używane podczas ceremonii klasztornych, nie rozdzielone z przodu na część dla palucha i reszty palców.

⁷² Chiń. *shengseng*, jap. *shōsō*. Posąg buddyjski, główny obiekt kultu w pawilonie mnichów, najczęściej jest to podobizna bodhisattwy Mañjuśrīego, uosobienia mądrości i przebudzenia wszystkich buddów.

⁷³ Ostruda wodna (łac. *zizania aquatica*).

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył: „W dawnych czasach mnisi medytujący⁷⁴ wszyscy nosili wierzchnią szatę⁷⁵, jedynie nieliczni z nich zaś łączną szatę⁷⁶. Ostatnimi czasy wszyscy noszą łączną szatę i jest to zwyczaj czasów końca. Ty chcesz miłować starodawne obyczaje, powinieneś więc zakładać wierzchnią szatę. Dziś gdy mnich udaje się do pałacu cesarskiego, zakłada zawsze wierzchnią szatę. Gdy przekazuje szatę⁷⁷ lub przyjmuje wskazania bodhisattwy, również zakłada wierzchnią szatę. Ostatnio mnisi praktykujący medytację myślą, że zakładanie wierzchniej szaty to strój właściwy braciom z klasztorów dyscypliny⁷⁸, ale tak nie jest. Ludzie [tak myślący] nie znają [po prostu] starożytnych obyczajów.

25.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył: „Od kiedy ja, Ruring, zamieszkałem w klasztorze⁷⁹, nigdy dotąd nie założyłem wzorzystej mniszej szaty⁸⁰. [Ale] współcześnie we wszystkich stronach nie znający przyzwoitości starsi, gdy udają się w zgromadzenia ludzi, wciąż zakładają szaty prawa⁸¹; nie ma to jednak żadnego uzasadnienia. Dlatego ja, Ruring, nigdy nie zakładałem szaty prawa.

Czczony Przez Świat przez całe swoje życie zakładał wyłącznie wielką szatę⁸² z podłego materiału, nie zakładał zaś innych szat ozdobnych. Z drugiej strony nie powinno się wymuszać noszenia podłych szat, ponieważ jest to cecha zewnętrznych ścieżek. Przykładem był [nauczyciel] nazywany Kambala⁸³. A zatem potomkowie buddów i

⁷⁴ Mnisi chan/zen.

⁷⁵ Chiń. *bianshan*, jap. *henzan*. Szata wierzchnia powstała w Chinach z połączenia dwóch szat mniszych używanych w Indiach, zakładana pod szatę mniszą. W szkołach chan/zen „szata mnisza” to chiń. *jiasha*, jap. *kesa* (z skr. *kaṣāya*, „[kolor] czerwobrunatny”), przekształcona indyjska szata spodnia *antaravāsaka* (chiń. *antoyi*, jap. *andae*), stosunkowo niewielki, w porównaniu z oryginalną szatą, prostokąt materiału, zawieszony na specjalnych taśmach i zakładany przez głowę.

⁷⁶ Chiń. *zhiduo*, jap. *jikitotsu*. Jednoczęściowa szata powstała poprzez połączenie szat wierzchniej i dolnej, stopniowo odróżniona od szaty mniszej, noszona powszechnie w szkołach chan/zen. Por. pytanie 13.

⁷⁷ Chiń. *chuanyi*, jap. *den'e*, metafora przekazania Prawa.

⁷⁸ Chiń. *luyuan*, jap. *ritsuin*. Klasztor szkoły lu (jap. *ristu*), której mnisi poświęcają się studiowaniu i przestrzeganiu przepisów dyscypliny monastycznej (skr. *vinaya*, chiń. *lu*, jap. *ritsu*).

⁷⁹ Od kiedy zostałem przełożonym klasztoru.

⁸⁰ Zob. przyp. 75.

⁸¹ Chiń. *fayi*, jap. *hōe*. Ogólnie: szaty mnisze. W szkołach chan/zen należąca do mistrza szata mnisza wykonana z brokatu.

⁸² skt *saṃghāṭi*, chiń. *sengqielizhi*, jap. *sōgyarichi*, „wielka szata”. Największa z trzech szat mniszych, używana na wierzch podczas wykładania nauki buddyjskiej, wchodzenia do osiedli ludzkich oraz zebrania o jałmużnę.

⁸³ Właściwie Ajita-keśa-kambala (dosł.: „Niepoddający Się Którego Płaszczem Są Włosy”, chiń. *Qinpoluo*, jap. *Kimbara*). Jeden z sześciu nauczycieli „fałszywych ścieżek” żyjących w czasach Buddy Śākyamuniego, zwolennik surowej ascezy. Nauczał, iż szczęście w przyszłym życiu odpowiada

patriarchów niech noszą takie szaty, jakie winni nosić. Nie powinno się nadmiernie przywiązywać do jednego poglądu i pozwalać, aby nasze spojrzenie było ograniczone. Ten, kto zajmuje się [zbyt] szatami, jest człowiekiem o małej wartości. Wiedzieć należy, [mówię ci], że szata uszyta z kawałków szmat to przykład ze starożytnych czasów”.

26.

Zapaliłem laskę kadzidła i z czcią zapytałem: „Czczony Przez Świat przekazał tkaną złotem mniszą szatę Mahākāśyapie. Kiedy to uczynił?”

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył: „To wspaniale, że zadajesz to pytanie. Ludzie nie pytają o to i dlatego nie znają [na nie odpowiedzi]. Również dobrzy towarzysze sprawa ta męczy. Kiedy niegdyś przebywałem u mojego zmarłego mistrza Xuedou⁸⁴, zapytałem o tę właśnie kwestię, a mistrz bardzo się ucieszył. Czczony Przez Świat na początku spotkał Kāśyapę, który przyszedł doń i oddał mu się [pod opiekę]. Wtedy przekazał Mahākāśyapie Prawo Buddy i złotą tkaną mniszą szatę oraz uczynił go pierwszym patriarchą. Mahākāśyapa przyjął szatę prawa, dniem i nocą oddawał się ascetycznym praktykom⁸⁵. Nie lenił się, nigdy się nie kładł, ale trzymał wciąż szatę Buddy na czubku swej głowy i widząc w niej Buddę oraz stupę oddawał się siedzącej medytacji. Mahākāśyapa był [prawdziwym] buddą i bodhisattwą starożytnych czasów. Czczony Przez Świat za każdym razem, gdy widział, iż Mahākāśyapa przychodzi doń, ustępował mu połowę swego siedzenia i sadzał go na niej. Czcigodny Kāśyapa posiadał trzydzieści cech cielesnych właściwych buddzie; brakowało mu jedynie kępki białych włosów między brwiami oraz wybrzuszenia na czubku głowy⁸⁶. Dlatego gdy siedział ramię w ramię z Buddą na jednym siedzeniu, ludzie i bogowie patrzyli na to z radością. [Mahākāśyapa] przyjął magiczne moce, mądrość i całe Prawo Buddy, a w tym, co Budda mu przekazał, niczego nie brakowało. A zatem Kāśyapa już od samego początku, gdy spotkał Buddę, posiadał szatę Buddy i Prawo Buddy”.

27

wielkości cierpień w bieżącym żywocie.

⁸⁴ Jap. Setchō. Właściwie Zuan Zhijian (jap. Sokuan Chikan, 1105-1192).

⁸⁵ Skr. *dhūta*, „strząśnięty”, „usunięty”, „moralny” lub *dhuta*, „czysty”, chiń. *toutuo*, jap. *zuda*, „strząśnięcie”. Surowe praktyki ascetyczne, mające na celu „strząśnięcie” namiętności i osiągnięcie stanu czystości, pozwalającego na pogłębienie praktyki. Dwanaście rodzajów *dhūta* dotyczyło szat noszonych przez mnicha, spożywanych przezeń posiłków i miejsc, w których przebywał.

⁸⁶ Każdy budda posiada bowiem trzydzieści dwie takie cechy (skr. *dvātrimśan mahā-puruṣa-lakṣaṇāni*, chiń. *sanshier xiang*, jap. *sanjūni sō*) „wielkiego człowieka”, które dzieli z uniwersalnym monarchą ().

Z czcią zapytałem: „[W cesarstwie chińskim] pod niebiosami są cztery rodzaje klasztorów. Są to klasztory medytacyjne, klasztory doktryny, klasztory dyscypliny monastycznej i klasztory przekazywane własnym uczniom⁸⁷. W klasztorach medytacyjnych potomkowie buddów i patriarchów w wyłączny sposób przekazują i wytrwale praktykują siedzenie z twarzą ku ścianie z góry Chongshan⁸⁸; tam trwa oko i Skarbiec Prawdziwego Prawa Tajemnego Umysłu Nirwany. Zaiste jest to [miejsce] prawych spadkobierców Tego Który Przyszedł, główna siedziba⁸⁹ Prawa Buddy. Wszystkie pozostałe [klasztory] to oddzielone odcieki gałęzie, które nie mogą się z nim równać ani debatować z nim [jak równy z równym].

Klasztory doktryny to [miejsce] doktryny i praktyki medytacyjnej szkoły tiantai⁹⁰. Mistrz medytacji Zhizhe⁹¹ był sam jednym z uczniów mistrza medytacji Nanyue Si⁹² i przyjął odcieki trzy rodzaje wstrzymań⁹³ i trzy rodzaje wglądu⁹⁴ jednego umysłu oraz posiadał zakłęcie skupienia Lotosu Prawa. Można by rzec, iż idzie za dobrym towarzyszem, lub zupełnie jak gdyby szedł za pismami⁹⁵. Kiedy ja, [Dōgen], przysłuchuję się opiniom wszystkich mistrzów sutr i traktatów, to jedynie mistrz medytacji Zhizhe góruje [nad innymi] w swoim pokoleniu w pełnym rozumieniu sutr, tekstów poświęconych dyscyplinie monastycznej i traktatów. Można rzec, że nigdy nikogo takiego nie było w przeszłości, a i w przyszłości nie będzie. Wielce czcigodny Nanyue Si przyjął Prawo od Huiwena⁹⁶ z Północnych Qi, wzbudził umysł [pragnący osiągnięcia przebudzenia] i zetknął się z podstawową medytacją⁹⁷. Mistrz medytacji Huiwen początkowo starał się zgłębić sutry, [ale] gdy zrozumiał, co mówi *Traktat o środkowym poglądzie*⁹⁸ Nāgārjuna, ustanowił po raz pierwszy [naukę] o trzech wejrzeniach jednego umysłu. Od tej pory w klasztorach doktryny w Cesarstwie nauczano wszędzie

⁸⁷ Tzn. w jednej linii przekazu.

⁸⁸ Jap. Sūzan. Nawiązanie do Bodhidharmy, który miał na tej górze przez dziewięć lat medytować z twarzą zwróconą ku ścianie.

⁸⁹ Dosłownie: „główny rząd”.

⁹⁰ Jap. tendai.

⁹¹ Jap. Chisha. Właściwie Zhiyi (jap. Chigi, 538-597). Założyciel szkoły tiantai i autor m.in. *Mohe zhiguan* (jap. *Maka shikan*, *Wielkie wstrzymanie i wgląd*).

⁹² Jap. Nangaku Shi, właściwie Huisi (jap. Eshi, 515-577). Wybitny chiński nauczyciel buddyjski, nauczyciel Zhiyi.

⁹³ „Wstrzymanie” (chiń. *zhi*, jap. *shi*) to skr. *śamatha* („skupiona medytacja”). W doktrynie tiantai rozróżnia się trzy rodzaje wstrzymania: wstrzymanie jako urzeczywistnienie prawdziwej rzeczywistości; wstrzymanie jako urzeczywistnienie prawdy konwencjonalnej powstającej na skutek działania przyczyn; oraz wstrzymanie jako nie przywiązywanie się do ekstremów pustki i formy.

⁹⁴ „Wgląd” (chiń. *guan*, jap. *kan*) to skr. *vipaśyanā*, „wejrzenie”, „wgląd”. W doktrynie Zhiyi są to: wgląd w pustkę; wgląd w uwarunkowane powstawanie, zapobiegający nadmiernemu przywiązaniu się do pustki; oraz tzw. „środkowy wgląd”, posługujący się powyższymi obydwojema, ale nie przywiązujący się do żadnego z nich.

⁹⁵ Cytat z 1. zwoju *Mohe zhiguan*, CBETA, T46, no. 1911, p. 10, b22.

⁹⁶ Jap. Emon (daty narodzin i śmierci nieznane). Chiński nauczyciel buddyjski działający za czasów dynastii Północnych Qi (jap. Sei, 550-570), uznawany za pierwszego patriarchę szkoły tiantai.

⁹⁷ Skr. *maula-dhyāna*, chiń. *gembenchan*, jap. *komponzen*. Medytacja, w której praktykujący przebywa w świecie pozbawionym formy.

doktryny tiantai. Choć mistrz medytacji Huiwen polegał na *Traktacie o środkowym poglądzie*, to czytał jedynie to, co zostało w nim powiedziane. Nie spotkał nigdy piszącego Nāgārjuna, nigdy wcześniej nie otrzymał jego pieczęci potwierdzenia. A przecież nie określił też dokładnie reguł postępowania w klasztorach doktryny, [zestawienia] ich budynków klasztorowych oraz ich funkcji. Obecnie w klasztorach doktryny znajdujących się Pod Niebiosami przygotowuje się pomieszczenia szesnastu rodzajów wizualizacji⁹⁹, a przecież o owych szesnastu rodzajach jest mowa w *Sutrze [Buddy] Nieskończonego Życia*¹⁰⁰. Nie jest jasne do końca, czy sutra ta jest prawdziwa, czy fałszywa; uczeni z czasów starożytnych i współcześni wielce w to powątpiewają. Jak mogą trzy rodzaje wglądu jednego umysłu szkoły tiantai zrównywane z szesnastoma rodzajami wizualizacji Zachodu? To jest tymczasową doktryną, tamto zaś nauką objawiającą prawdę. [Są one od siebie] oddzielone niczym niebo i ziemia, znoszą się nawzajem niczym ogień i woda. Myślę, że uczeni z [kraju] Wielkich Song nie zrozumieli jeszcze doktryny i praktyki medytacyjnej tiantai, błędnie posługując się szesnastoma wizualizacjami tymczasowej nauki! Wyraźnie wiadome jest stąd [zatem], że klasztory doktryny nie mogą przekazywać [sobą] obrazu klasztorów z czasów, kiedy żył Budda. Czy wszystkie klasztory sprzed tiantai przekazują to, co pozostawili Kāśyapa Mātāṅga¹⁰¹ i Gobharana¹⁰²?

Klasztory dyscypliny biorą swój początek od Nanshana¹⁰³. Nanshan nigdy nie odwiedził jednak wielkiego kraju, a tylko przejrzał kilka fragmentów pism, które dotarły na Wschód. Nawet jeżeli słyszał pouczenia przekazane mu przez niebianina¹⁰⁴, to jak mogłoby to się równać bezpośrednim naukom mędrców i świętych? Dlatego obecnie [w miejscach] nazywanych klasztorami dyscypliny pawilony i sale stoją obok siebie niczym łuski na boku ryby lub zęby na grzebieniu, a wielu uczonych i praktykujących wątpi [w tego zasadność].

⁹⁸ Chiń. *Zhongguanlun*, jap. *Chūganron*, przekład skr. *Mūlamadhyamaka-kārikā* (*Wiersze o środkowej drodze*), tworzący wraz z komentarzami Piñgali (chiń. Qīngmu, jap. Shōmoku, IV w.) i Kūmārajīva (Jiūmoluoshe, jap. Kumarajū, 344-413), tłumacza obu wcześniejszych tekstów, *Traktat [o szkole] środkowego [poglądu]* (chiń. *Zhonglun*, jap. *Chūron*), jeden z podstawowych tekstów buddyzmu chińskiego i japońskiego.

⁹⁹ Chiń. *shiliuguan*, jap. *jūrokukan*. Szesnastcie rodzajów medytacji krainy Sukhāvātī, znajdującej się na zachodzie Czystej Ziemi Buddy Amitābhy.

¹⁰⁰ Skr. *Sukhāvātī-vyūha-sūtra*, chiń. *Wuliangshoujing*, jap. *Muryōjūkyō*, T360. Jedna z trzech podstawowych sutr amidyizmu.

¹⁰¹ Chiń. She Moteng, jap. Shō Matō, w oryginale chiń. Moteng, jap. Matō (?-73). Mnich z Azji Środkowej, który miał przybyć do Chin w 67 roku na zaproszenie cesarza Minga z dynastii Późniejszych Han jako misjonarz buddyjski. Tradycyjnie rok ten uznaje się za datę przekazu buddyzmu do Chin. Dōgen nawiązał do niej nazywając zbudowany później przez siebie klasztor w Echizen w Japonii Eiheiji – „Eihei” to japońskie odczytanie nazwy ery „Yongping”, w której 10 roku przybył Kāśyapa Mātāṅga.

¹⁰² Chiń. Zhufalan, jap. Jikuhōran (daty narodzin i śmierci nieznane). Mnich z Azji Środkowej, towarzysz Kāśyapy Mātāṅgi, z którym przybył do Chin w 67 roku.

¹⁰³ Jap. Nanzan. Właściwie Daoxuan (jap. Dōsen, 596-667). Wybitny nauczyciel buddyjski, założyciel szkoły nanshan lu.

¹⁰⁴ W swoich zapiskach Daoxuan zapisał rozmowę, jaką miał odbyć z przybyłym doń mieszkańcem niebios.

[Miejsca], nazywane współcześnie klasztorami medytacyjnymi, są głównymi świątyniami¹⁰⁵ pod Niebiosami, wielkimi klasztorami na wszystkich górach. Zgromadzenia, które w nich przebywają, przekraczają tysiąc [osób], pawilonów jest więcej niż sto. Przednie wieże i tylne pawilony, zachodnie krużganki i wschodnie zadaszone przejścia są niczym w pałacu cesarskim. Taki kształt [klasztora] został bezpośrednio, twarzą w twarz przekazany i zalecony słowami buddów i patriarchów. Wznosi się to, co wznieść należy, buduje to, co zbudować trzeba, nie wolno zaś dawać pierwszeństwa stawianiu bogatych pawilonów. Rano udawać się [na praktykę medytacji], wieczorem zaś prosić [o wykład Prawa] – to zalecenia poczynione przez pierwszego patriarchę. Nie wolno tego zrównywać z tymi, którzy rozumieją znaczenie opierając się na tekście. Czy postawa taka jest właściwa? [Ja], Dōgen, wątpię jednak w to, co następuje. Nasz budda Czczony Przez Świat pojawił się na ziemi na pewno zgodnie ze sposobem postępowania starożytnych buddów. Dlatego Czczony Przez Świat powiedział pewnego dnia do Ānandy: «Powinieneś postępować zgodnie ze sposobem siedmiu buddów». Znaczy to zatem, że sposób postępowania siedmiu buddów jest sposobem postępowania Buddy Śākyamuniego, a sposób postępowania Buddy Śākyamuniego jest sposobem postępowania siedmiu buddów. Od tamtej pory przekazywany dwadzieścia osiem razy, dotarł do czcigodnego Bodhidharmy. Czcigodny sam przybył do Chin, prawdziwie przekazał Prawdziwe Prawo i zbawił pogrążone w ułudzie odczuwające istoty. [Dalej] przekazany pięciokrotnie dotarł do Caoqi. Caoqi miał dwóch wybitnych uczniów, Qingyuana¹⁰⁶ i Nanyue¹⁰⁷. Ich potomkowie teraz nazywani są dobrymi towarzyszami i nauczają w zastępstwie Buddy. Klasztory, w których mieszkają, powinny być miejscami prawdziwych dziedziców Prawa Buddy, nie powinno się ich zestawiać z klasztorami doktryny i dyscypliny, tak jak w jednym państwie nie ma dwóch władców. Byłbym szczęśliwy, gdybyś, [mistrzu], ze współczuciem objaśnił mi [tę kwestię. [Ja], Dōgen, w związku z tą kwestią kłaniam się stukrotnie, zapalam kadzidło i przedkładam tę sprawę.

(Przed obliczem) wielkiego mistrza medytacji czcigodnego przełożonego nad pawilonami”.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie mówiąc: „Twoje pismo, Genie, jest w wielkim stopniu prawdziwe, tłumaczenie zaś równie udane. W dawnych czasach nie słyszano nigdy tak nic nie znaczących nazw jak klasztor doktryny, dyscypliny lub medytacji. To, co współcześnie nazywa się trzema rodzajami klasztorów, to obyczaj właściwy dla ostatnich pokoleń. Królowie i ministrowie nie znają Prawa Buddy, fałszywie nazywają [mnichów] mnichami doktryny, dyscypliny i medytacji. Gdy ofiarowują klasztorom tabliczkę z jego nazwą również piszą o klasztorach dyscypliny, doktryny i medytacji. I w ten sposób się to rozszerzyło, tak że teraz pod Niebiosami spotkać można pięć rodzajów mnichów. Są to zatem mnisi dyscypliny, dalecy potomkowie Nanshana, mnisi doktryny,

¹⁰⁵ Chiń. *jiacha*, jap. *kōsetsu* lub *kassetsu*. Wielkie klasztory posiadające status instytucji państwowych.

¹⁰⁶ Właściwie Qingyuan Xingsi (jap. Seigen Gyōshi, ?-740).

¹⁰⁷ Właściwie Nanyue Huairang (jap. Nangaku Ejō, 677-744).

następcy Tiantaia¹⁰⁸, mnisi jogi, potomkowie dalecy Amoghavajry¹⁰⁹, uczniowie, których nauczyciel nie jest wyraźnie określony oraz mnisi medytacyjni, potomkowie Bodhidharmy. Powinniśmy rozpaczać, że w ostatnich pokoleniach na skraju świata widzi się takie grupy. Bo chociaż pod Zachodnimi Niebiosami było pięć grup [mnichów], to Prawo Buddy było jedno. We Wschodniej Krainie zaś jest pięć grup mnichów, Prawo Buddy jednak zupełnie jak gdyby jednym nie było. Jeżeli kraj miałby mądrego władcę, to nie mogłoby dojść w nim do takiego zamętu. Powinieneś wiedzieć, że kształt klasztorów nazywanych współcześnie medytacyjnymi, jest bezpośrednim pouczeniem Patriarchy, [został] bezpośrednio przekazany przez prawdziwego spadkobiercę. A to dlatego, że starożytny sposób postępowania siedmiu buddów zachowany jest wyłącznie w klasztorach medytacyjnych. Chociaż nazywanie ich klasztorami medytacyjnymi jest niewłaściwe, to sposoby postępowania i praktyki, jakie w nich obowiązują, zaiste są prawdziwie przekazane przez buddów i patriarchów. A zatem nasze klasztory są główną siedzibą, [klasztory] zaś dyscypliny i doktryny to tylko odrośla. Dlatego buddowie i patriarchowie są królami prawa. Gdy władca państwa wstąpi na tron i zostanie królem, wówczas wszyscy mu się poddają”.

28.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie mówiąc: „Potomkowie buddów i patriarchów najpierw usuwają pięć zasłon, a następnie szóstą¹¹⁰. Do pięciu zasłon dodano zasłonę niewiedzy, co czyni sześć zasłon. Zdjęcie samej zasłony niewiedzy jest jednoznaczne ze zdjęciem pozostałych pięciu zasłon. Nawet jeżeli zdjęto się pięć zasłon, to jeżeli nie zrzuciło się jeszcze zasłony niewiedzy, [oznacza to], iż nie dotarło się jeszcze do praktyki-i-przebudzenia buddów i patriarchów”.

[Ja], Dōgen, oddałem pokłon i z szacunkiem podziękowałem. Skrzyżowałem dłonie na piersi i powiedziałem: „Nigdy dotąd nie słyszałem takich wskazań, jak dziś [od ciebie], czcigodny. Przebywający tu starsi mnisi praktykujący od lat i bracia wędrowni mnisi nie wiedzą o tym i nikt im tego wcześniej nie powiedział. Dziś szczęśliwie doświadczyłem szczególnie twojego współczucia, czcigodny. Tak niespodziewanie dowiedzieć się o czymś, czego się dotąd nawet nie słyszało, to z pewnością szczęście, którego przyczyna leży we wcześniej nagromadzonym przeznaczeniu. Jednakże czy zdejmowanie pięciu i sześciu zasłon ma swoją tajemną sztukę, czyż nie?”.

Czcigodny uśmiechnął się lekko i rzekł: „W czym wysiłałeś się do tej pory? To właśnie był sposób zerwania sześciu zasłon. Żaden z buddów i patriarchów nie potrzebował stopni [praktyki], ale wszyscy oni bezpośrednio wskazywali i przekazywali zerwanie pięciu i sześciu

¹⁰⁸ Czyli Zhiyi.

¹⁰⁹ Chiń. Bukong, jap. Fukū (705-774). Pochodzący z Samarkandy wybitny tłumacz buddyjskich tekstów sanskryckich na chiński, nauczyciel buddyzmu ezoterycznego.

¹¹⁰ Zob. przyp. 57.

zasłon, gromili pięć żądz. Wytężona praktyka tylko siedzenia i puszczenie ciała-i-umysłu jest sztuką odrzucenia pięciu zasłon i pięciu żądz. Poza tym nie ma niczego innego, nie ma nawet jednej rzeczy. A tym bardziej dwóch lub trzech”.

29.

Z czcią zapytałem: „Jakie jest znaczenie tego, że od przybycia do klasztoru nie założyłeś, czcigodny, szaty prawa?”.

Czcigodny ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Od kiedy zostałem starszym [klasztoru], nie założyłem szaty prawa. Być może chodzi tu o skromność. Przecież i Budda, i jego uczniowie, chcieli nosić szaty pozszywane ze szmat i używać misek wyrzuconych [przez ludzi]”.

[Ja], Dōgen, powiedziałem: „We wszystkich kierunkach [przełożeni klasztorów] zakładają szaty prawa; nie jest to skromne z ich strony, a być może nawet wynika z pewnej ich pożądlivosti. A jednak ktoś taki jak starożytny budda Hongzhi zakładał szatę prawa, ale chyba nie można powiedzieć, żeby nie był skromny?”.

Czcigodny ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Zakładanie szaty prawa przez starożytnego buddę Hongzhi właśnie było skromnością. I była w tym Droga. Nie ma żadnej przeszkody byś w swojej ojczyźnie, Japonii, również zakładał szatę prawa. Ja sam jej nie zakładam, bo nie chcę być taki sam jak starsi ze wszystkich kierunków z ich przywarą pożądania [bogaty] szat”.

30.

Pewnego razu czcigodny rzekł: „Siedząca medytacja arahatów i przebudzonych samych-dla-siebie¹¹¹, choć nie znajduje upodobania w samej sobie¹¹², to brakuje jej wielkiego współczucia. Dlatego nie jest tożsama z siedzącą medytacją buddów i patriarchów, przywiązujących największą wagę do wielkiego współczucia i ślubujących doprowadzić [do przebudzenia] wszystkie żyjące istoty. Fałszywe ścieżki spod Zachodnich Niebios to również siedząca medytacja, mimo to jednak fałszywe ścieżki zawsze cierpią na trzy przypadłości, zwane upodobaniem w samych sobie, fałszywym poglądem i pychą. Dlatego zawsze będzie się ona różnić od siedzącej medytacji buddów i patriarchów. Również słuchacze nauki¹¹³ medytują siedząc. Jednak współczucie słuchaczy nauki jest niewielkie i nie mogą oni dotrzeć do prawdziwego kształtu wszystkich elementów istnienia jedynie za pomocą swojego intelektu. Chcą oni jedynie sami odnieść korzyść, odrzucają zaś inne ziarna [stanu] buddy.

¹¹¹ Skr. *pratyeka-buddha*, chiń. *zhifo*, jap. *shibutsu*, „sam-dla-siebie przebudzony”.

¹¹² Nie powoduje przywiązania do stanu wywołanego medytacją.

¹¹³ Skr. *śrāvaka*, chiń. *shengwen*, jap. *shōmon*. Tu: mnisi szkół buddyizmu przedmahayanistycznego.

Dlatego [i ich medytacja] zawsze będzie się ona różnić od siedzącej medytacji buddów i patriarchów. Tak zwana siedząca medytacja buddów i patriarchów od pierwszego wzbudzenia umysłu [pragnącego przebudzenia] pragnie zebrać całe Prawo Buddy. Dlatego w trakcie siedzącej medytacji żywe istoty nie są zapomniane, nie są porzucone. [Praktykujący tę medytację] i owadom bez przerwy poświęcają myśli pełne współczucia, ślubując zbawić [wszystkich], przekazując wszystkim zasługi tkwiące [w owej medytacji]. Dlatego buddowie i patriarchowie wciąż przebywając w świecie żądz [czynią] siedzącą medytację i praktykują Drogę. W świecie żądz tylko Jambudvīpa¹¹⁴ jest przyczyną¹¹⁵, przez kolejne pokolenia zbiera się zasługi [praktykując tę medytację], zyskując wrażliwość umysłu”.

[Ja], Dōgen, oddałem pokłon i powiedziałem: „W jaki sposób można zyskać wrażliwy umysł?”.

Czcigodny odparł: „Praktykowanie puszczenia ciała-i-umysłu wszystkich buddów i patriarchów jest wrażliwością umysłu. Nazywa się to czynieniem pieczęci umysłu buddów i patriarchów”.

[Ja], Dōgen, oddałem cześć (kłaniając się sześć razy).

31.

Czcigodny przełożony nad pawilonami ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Po wschodniej i zachodniej stronie schodów na południe od Siedzenia Prawa w Pawilonie Prawa znajdują się rzeźby lwów. Obie zwrócone są ku schodów, choć ich pyski obrócone są z lekka ku południowi. Są białe. Całe ciało powinno być białe, grzywa i ogon też. Ostatnio choć wykonuje się białe lwy, to grzywę czyni się niebieską. Wynika to z wielkiej nieznamośności przekazów mistrzów. Od grzywy aż do ogona wszystko powinno być białe.

Baldachim wiszący nad Siedzeniem Prawa nazywa się baldachimem lotosu. Tak jak kwiaty lotosu pokrywają ziemię, tak baldachim lotosu [przykrywa Siedzenie Prawa]. Jest on ośmiokątny, ma osiem luster i [zwisza zeń] osiem chorągwi. Na końcach chorągwi przyczepione są dzwoneczki. Lotos ma pięć płatków, a do każdego przyczepiony jest dzwoneczek. Baldachim nad Siedzeniem Prawa w tym klasztorze tak właśnie wygląda”.

32.

W związku z wcześniej omawianą kwestią [ja], Dōgen, oddałem sto pokłonów i powiedziałem: „W wysłuchanej dopiero co [przeze mnie twojej] strofie, o czcigodny, w

¹¹⁴ Chiń. Zhanbuzhou, jap. Senbushū. W kosmologii buddyjskiej południowy z czterech kontynentów. Por. przyp. 19.

¹¹⁵ Umożliwia praktykowanie takiej medytacji.

pierwszym wersie mówisz: «Całe ciało [dzwonka] jest niczym usta, wiszące na przestrzeni»; w przedostatnim zaś: «Głosi wszystkim mądrość»¹¹⁶. Przeszłość, o której tu mowa, nie może być chyba przestrzenią w znaczeniu materialnym? Wątpiący pomyślą na pewno o takiej widzialnej przestrzeni. Ostatnimi czasy uczeni nie zgłębili do końca Prawa Buddy i uznają niebieskie niebo za przestrzeń. Zaiste, jakie to przykre”.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Przeszłość, o której tu mowa, to mądrość, to przeszłość nie będąca materialną, widzialną przestrzenią. Przeszłość, o której tu mowa, nie jest niczym ograniczona, ale też nie jest nieograniczona. Dlatego nie jest pustką redukcjonizmu pustki, nie jest prawdą jednostronnej prawdy. Starsi ze wszystkich kierunków nie rozumieją jeszcze właściwie nawet tego, co widzialne i materialne, jak więc mogą pojąć do głębi pustkę? To oczywiste, że Prawo Buddy tutaj, w kraju Wielkich Song, podupada”.

[Ja], Dōgen, z czcią powiedziałem; „[Twoja] strofa, czcigodny, jest najwspanialsza wśród najlepszych. Starsi [klasztorów] ze wszystkich kierunków nie są w stanie jej dorównać, nawet gdyby zajęło im to trzy wielkie kalpy. Każdy z wędrownych mnichów i braci przyjmuje ją z czcią. [Ja], Dōgen, przybyłem z prowincjonalnego kraju w dalekich stronach i, choć niewiele słyszałem a poglądy me są niedojrzałe, to gdy przeglądałem [*Zapiski o przekazie pochodni*]¹¹⁷, [*Zapiski rozprzestrzeniania się pochodni*]¹¹⁸, [*Zapiski o dalszym ciągu [przekazywania] pochodni*]¹¹⁹, [*Zapiski o powszechnej pochodni*]¹²⁰ i inne zapiski różnych nauczycieli, nigdy nie natknąłem się na coś, co równałoby się [twojej], czcigodny, strofy o dzwonku. Jakże jestem szczęśliwy, że teraz udało mi się ją usłyszeć. Skaczę z radości, a łzy wzruszenia moczają mi szatę. Dniem i nocą będę bić czołem o ziemię i dziękować zań. A to dlatego, że choć jest bezpośrednia, to posiada również rytm”.

¹¹⁶ Por.: „Mój mistrz, starożytny budda, powiedział: «Całe ciało [dzwonka] jest niczym usta, wiszące na przestrzeni. Wiatr ze wschodu, z zachodu, z północy i południa. Głosi wszystkim mądrość. Dzyń, dzyń, dzyń, dzyń»” za Dōgen. 2005. „Zwój drugi: Wielka Doskonałość Mądrości” [w] *Oko i Skarbiec Prawdziwego Prawa*. Homini, s. 68.

¹¹⁷ Chiń. *Zhuandeng*, jap. *Dentō*, właściwie chiń. *Jingde zhuandenglu* (jap. *Keitoku dentōroku*, *Zapiski o przekazie pochodni [Prawa] ery Jingde*). Zbiór powiedzeń niemal 270 mistrzów chan począwszy od Buddy w 30 zwojach skompilowany w 1004 r. przez Yongana Daoyuana (jap. Eian Dōgen). Najstarsza kopia pochodzi z 1080 r.

¹¹⁸ Chiń. *Guangdeng*, jap. *Kōtō*, właściwie *Tiansheng guangdenglu* (jap. *Tenshō kōtōroku*, *Zapiski rozprzestrzeniania się pochodni [Prawa] ery Tiansheng*). Zbiór powiedzeń mistrzów chan i historia szkoły w 30 zwojach skompilowana przez Li Zunxu (jap. Ri Junkyoku) w 1029 r. Najstarsza kopia pochodzi z 1198 r.

¹¹⁹ Chiń. *Xudeng*, jap. *Zokutō*, właściwie *Jianzhong Jingguo hudenglu* (jap. *Kenchū Seikoku zokutōroku*, *Zapiski o dalszym ciągu [przekazywania] pochodni ery Jianzhong Jingguo*). Zbiór powiedzeń mistrzów chan i historia szkoły w 30 zwojach skompilowana w 1101 r. (1 r. ery Jianzhong Jingguo) przez Faguo Weibaia (jap. Bukkoku Yuihaku).

¹²⁰ Chiń. *Pudeng*, jap. *Futō*, właściwie *Jiatai pudenglu* (jap. *Katai futōroku*, *Zapiski o powszedniej pochodni [Prawa] ery Jiatai*). składający się z 30 zwojów zbiór zapisków mistrzów chan skompilowany przez Leian Zhengshou (jap. Raian Shōju) w erze Jiatai (1201-1204).

Gdy czcigodny przełożony pawilonów miał właśnie wsiąść do lektyki, uśmiechnął się i powiedział: „To, co mówisz, jest głębokie, a szerokość ujęcia jest większa niżli u wielu. Ułożyłem tę strofę, gdy przebywałem w klasztorze Qingliangsi. Wielu ją chwaliło, nikt jednak nie wyłożył jej tak dobrze [jak ty]. Ja, stary mnich z Tiantong, przyznaję, że masz [dobre] oko. Jeżeli sam będziesz chciał ułożyć strofę, uczyń to w ten sam sposób”.

33.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział w nocy [mi], Dōgenowi: „Jeżeli żyjące istoty krążące w życiu-i-śmierci wzbudzają umysł poszukujący buddy, to są dziećmi buddów i patriarchów. Ja sam i wszystkie żywe istoty to dzieci wszystkich buddów. Ale choć jest tak właśnie, nie wolno pytać o początek [relacji] ojca i synów”.

34.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział [mi], Dōgenowi: „Podczas siedzącej medytacji język powinien dotykać górnego podniebienia; może również dotykać górnych zębów. Jeżeli ktoś przez czterdzieści, pięćdziesiąt lat miał w zwyczaju praktykować siedzącą medytację i nie zdarza mu się już opuszczać głowy lub popadać w drzemkę, nie ma przeszkód, aby medytował siedząc z zamkniętymi oczami. Ktoś początkujący, kto jeszcze się nie przyzwyczaił, niech siedzi z otwartymi oczami. Jeżeli będzie siedział długo i zmęczy się, nic nie przeszkadza w zmianie kolejności ułożenia nóg. To dowiedziony [sposób], nauczony bezpośrednio przez Buddę i prawdziwie przekazany przez zaledwie pięćdziesiąt pokoleń”.

35.

Z czcią zapytałem: „W Japonii i w tym cesarstwie wątpiacy mówią: «Siedząca medytacja, którą obecnie propagują mistrzowie medytacji z klasztorów medytacyjnych, to metoda [praktyki] najzupełniej [należąca] do słuchaczy Małego Wozu». Jak przeciwstawić się takiej krytyce?”.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Krytyka wątpiacych w państwie Wielkich Song i Japonii [wynika] zaiste z ich nieznamomości Prawa Buddy. Powinieneś zrozumieć, Gen, że Prawdziwe Prawo Tego Który Przyszedł przekracza zewnętrzne kształty Małego i Wielkiego Wozu. Mimo to jednak współzucie starożytnego buddy sięga [nawet] trawy, dlatego ofiarował on wyciągniętą dłoń oraz zręczne metody Wielkiego i Małego Wozu. Powinieneś zrozumieć, Gen, że Wielki Wóz to siedem ryżowych klusek z warzywami, a Mały Wóz to trzy kluski z ryżowej mąki. Przecież buddowie i patriarchowie nie oszukiwaliby dzieci pustą pięścią. Złote liście i prawdziwe złoto dawane są,

gdy powinny być dane. Obietnica [przebudzenia] dawana jest łyżką. Nie marnuj czasu na próżno”.

36.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Widzę, że na swej macie w pawilonie mnichów dniem i nocą, nie śpiąc, [praktykujesz] siedzącą medytację. To wspaniale. W przyszłości na pewno poznasz piękną i tajemną woń, która nie ma sobie równej na świecie. To dobry znak. Lub też zobaczysz, jak przed twoimi oczami krople oleju spadają na ziemię. To również dobry znak. Jeżeli powstaną w tobie różne doznania, to również będzie dobry znak. Powinieneś wciąż praktykować Drogę i siedzącą medytację jak gdybyś chciał zgasić płomień na swojej głowie”.

37.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział: „Czczony Przez Świat rzekł: «Słuchanie i myślenie to niczym stanie na zewnątrz bramy, a siedząca medytacja to niczym spokojne siedzenie po powrocie do domu». Dlatego każdy moment i każda chwila siedzącej medytacji to niezmierna zasługa. Ja przez ponad trzydzieści lat wysilałem się w praktyce Drogi i nigdy nie narodziła się we mnie chęć zaprzestania [siedzącej medytacji]. Teraz mam lat sześćdziesiąt pięć, jestem stary i w końcu stały [w mojej praktyce]. Ty też w ten sposób wysilaj się w praktyce Drogi, a będzie to zupełnie niczym obietnica pochodząca ze złotych ust buddów i patriarchów”.

38.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Podczas siedzącej medytacji nie wolno się opierać o ścianę, parawan lub krzesło. Jeżeli by się opierało, to zachoruje się. Ciało powinno być wyprostowane zgodnie ze *Sposobem [uprawiania] siedzącej medytacji*¹²¹. Powinno się uważać, aby się nie garbić”.

39.

Czcigodny przełożony pawilonów powiedział: „Kiedy wstajesz z siedzącej medytacji i chcesz praktykować chodząc, nie wolno robić tego w koło, ale należy chodzić prosto. Należy iść do przodu dwadzieścia, trzydzieści kroków, a jeżeli chcesz zakręcić, powinieneś zakręcić w

¹²¹ Chiń. *Zuochanyi*, jap. *Zazengi*. Najprawdopodobniej chodzi o tekst autorstwa mistrza Zhanglu Zongyi (Chōro Sōsaku, daty narodzin i śmierci nieznane, przełom XI i XII wieku).

prawo, nie zaś w lewo. Jeżeli chcesz zrobić krok, najpierw przenieś prawą stopę, a później niech podąży za nią lewa”.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Ślady tego, jak Ten Który Przyszedł wstał z siedzącej medytacji i chodził medytując, istnieją do dziś w Indiach w kraju Udyāna¹²². Pomieszczenie Świeckiego O Niesplamionym Imieniu¹²³ również zachowane jest po dziś dzień. Kamienie z fundamentów Jetavana Anāthapiṇḍikārāma¹²⁴ nie przykryła jeszcze ziemia. Jeżeli w takie święte miejsca przyjedzie człowiek i będzie próbował je zmierzyć, będą długie lub krótkie, większe lub mniejsze – nie ma ustalonego poglądu. To nieustający sygnał buddów i patriarchów. Musisz koniecznie zrozumieć, że przybyłych dziś na Wschód misek i szat mnisznych, kości pięści i otworu w nozdrzach nie wolno ludziom mierzyć”.

[Ja], Dōgen, wstałem, ukloniłem się szybko, uderzyłem czołem w ziemię i zapłakałem z radości.

40.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Podczas siedzącej medytacji są określone miejsca, w których składa się umysł. Sposobem przekazanym prawdziwie przez buddów i bodhisattwów jest składanie go we wnętrzu lewej dłoni”.

41.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „Nowicjusz Gao z góry Yaoshan¹²⁵ nie przyjął pełnych wskazań mnichów, ale nie znaczy to, że nie przyjął wskazań buddy prawdziwie przekazanych przez buddów i patriarchów. Mimo to jednak zakładał szatę mnicha i nosił miskę mnicha – był nowicjuszem bodhisattwą. Gdy ustawiano [mnichów] w kolejności, opierano się nie na liczbie lat od chwili przyjęcia wskazań nowicjusza, ale na liczbie lat od chwili przyjęcia wskazań bodhisattwy. To przyjęcie prawdziwego przekazu. Masz w sobie zapał poszukiwania Prawa, cieszy mnie to bardzo. Będiesz tym, któremu powierzona zostanie [nauka] caodong¹²⁶”.

¹²² Chiń. Wuchangna, jap. Ujōna. Kraj w północnych Indiach.

¹²³ Chiń. Jingming jushi, jap. Jōmyō koji, przekład na chiń. sanskryckiego imienia: Vimalakīrti.

¹²⁴ Chiń. Qiyuan jingshe, jap. Gion shōja – nazwa parku w stolicy indyjskiego królestwa Kośala, Śrāvastī, wykupionego od księcia Jety przez kupca Sudattę i podarowanego gminie buddyjskiej. W parku tym Budda Śākyamuni miał wygłosić wiele ze swoich kazań.

¹²⁵ Jap. Kō z góry Yakusan (daty narodzin i śmierci nieznane). Uczeń mistrza chan Yaoshan Weiyana (jap. Yakusan Igen, 745-828).

¹²⁶ Jap. sōtō. Linia, do której należał Rujing, założona przez Dongshana Liangjie (jap. Tōzan Ryōkai; 807-869) i jego ucznia Caoshan Yuanzhenga (jap. Sōzan Genshō; 840-901).

42.

[Ja], Dōgen, z czią zapytałem: „Praktyka i nauka [pod opieką mistrza] jest wzorem pozostawionym przez buddów i patriarchów starożytności i współczesności. Gdy osoba początkująca wzbudzi jasność umysłu, to choć przypomina to posiadanie Drogi, gdy zbierze zgromadzenie i głosi Prawo, nie jest to Prawo Buddy. Ponadto gdy po raz pierwszy wzbudzi się umysł [pragnący przebudzenia], to choć przypomina to stan, w którym nie ma niczego, ku czemu można by się przebudzić, to gdy głosi Prawo i naucza Drogi, znajduje wolę przewyższającą tę starożytnych. Czy zatem pierwszym umysłem posiadzie się Drogę, czy też drugim?”.

Czcigodny przełożony pawilonów ze współczuciem pouczył mnie i powiedział: „To o co pytasz, to pytanie, które za życia Czczonego Przez Świat zadali mu bodhisattwowie i słuchacze. Istnieje prawdziwie przekazane pod Zachodnim Niebem i we Wschodniej Ziemi pouczenie. Mówi ono, iż jeżeli Prawo nie rośnie ani nie maleje, to jak zdobywa się przebudzenie? Tylko budda to może, czy nie dotyczy to zaś bodhisattwy? (Istnieją takie pytanie i taka wątpliwość.) Każdy budda i każdy patriarcha prawdziwie przekazał, iż nie tylko umysł wzbudzony po raz pierwszy, ale też nie oddalenie się od tego umysłu. Dlaczego tak? [Bo] jeżeli tylko pierwszym umysłem zyskuje się Drogę, to bodhisattwa wzbudzając po raz pierwszy umysł jest już buddą. A tak być nie może. Jeżeli jednak nie byłoby pierwszego umysłu, to jak można by powiedzieć, że posiada się drugi lub trzeci umysł, drugie lub trzecie prawo? A zatem późniejszy [umysł] ma pierwszy za swoją podstawę, pierwszy zaś urzeczywistniony jest przez późniejszy. Przedstawię ci teraz pierwszy i późniejszy (umysł) za pomocą metafory. Są one jak płonący knot [lampy]. Nie w początkowym stanie, lecz i od niego nie uwolniony, nie [wyłącznie] w późniejszym stanie, lecz i od niego nieoddalony. Nie cofający się i nie zmieniający [w coś zupełnie innego], nie nowy i nie stary, nie [palący się] sam z siebie i nie [palący się] jako inny. Lampa jest niczym droga bodhisattwy, knot to niewiedza, płomień jest niczym mądrość odpowiadająca pierwszemu umysłowi. Buddowie i patriarchowie praktykują-i-zgłębiają skupienie jednej praktyki¹²⁷ odpowiadające mądrości, spalają śmieci¹²⁸ niewiedzy. Nie jest to ani początkowy [umysł], ani późniejszy, a [jednak] nie oddalają się od początkowego i późniejszego. To prawdziwie przekazana nauka buddów i patriarchów”.

Post scriptum

¹²⁷ Skr. *ekavyūha-samādhi*, chiń. *yixing sanmei*, jap. *ichigyōzammai*. Skupienie pełnej jedności ciała i umysłu we wszystkich czynnościach.

¹²⁸ Dosłownie: „zamęt niewiedzy”.

Przepisałem to w siedzibie przełożonego klasztoru Eiheiji na górze Kichijōzan w prowincji Etsu 10 dnia 12 miesiąca Młodszeo Brata Wody i Wołu 5 roku ery Kenchō¹²⁹. Powyższy tekst znajdował się w papierach [mojogo] zmarłego mistrza, starożytnego buddy. Zaczął go pisać, na pewno jednak są inne pozostałe [tego typu] dokumenty. Jaka szkoda, że nie ukończył [opisu] swych chwalebnych czynów. [Z mych oczu] płynie tysiąc dziesiątków tysięcy łez smutku.

Ejō

23 dzień 11 miesiąca 1 roku ery Shōan¹³⁰ (Młodszeo Roku Ziemi i Dzika)

(W dzień po przesileniu zimowym z czcią ujrzałem [to pismo] w klasztorze Hōkyōji w Ōno w prowincji Esshū. Chociaż założyciel klasztoru za życia swego pozwolił mi na to, to rzecz się przeciągnęła i teraz nadszedł ten czas. Teraz zdobyłem jasny klejnot ukryty w koku świętego króla. To największe szczęście ze wszystkich możliwych. Cieszę się po tysiackroć, po dziesięć tysięcy razy, a łzy moczą mój kołnierz.

Giun

47 lat między rokiem Młodszeo Brata Wody i Wołu a rokiem Młodszeo Roku Ziemi i Dzika.

¹²⁹ 1249-1256.

¹³⁰ 1299-1302.